

# Debata nad hejtem w Muzeum Historii Żydów Polskich. Owsiak: Nie stoi przed wami kryształ, we mnie też się buzuje

29.03.2019

dziennik  pl

Zjawisko hejtu to jeden z najważniejszych problemów społecznych w Polsce; państwo musi zacząć skuteczniej reagować na przejawy nienawiści - przekonywali w piątek uczestnicy debaty zorganizowanej przez Fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i Rzecznika Praw Obywatelskich.

Debata "Ja nie hejtuje, ja rock'n'rolluję", czyli jak skutecznie przeciwdziałać mowie nienawiści w Polsce, została zorganizowana w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. Panel dyskusyjny z udziałem ekspertów poprowadził dziennikarz Bartosz Węglarczyk

RPO Adam Bodnar podkreślił, że zjawisko hejtu to jeden z najważniejszych problemów społecznych w Polsce. - Hejt stał się częścią naszego życia, codziennie tego doświadczamy w różnych sytuacjach. Hejt może też dotknąć każdego i każdy może stać się jego ofiarą. (...) Hejt rozbija nasze więzi społeczne, powoduje strach, zmienia nasze zachowania, relacje, dzieli ludzi - mówił rzecznik.

Dodał, że walka z mową nienawiści powinna angażować wszystkie grupy społeczne - polityków, aktywistów, nauczycieli, dziennikarzy, sędziów, czy przedstawicieli Kościołów.

Bodnar przypomniał także o swoim niedawnym wystąpieniu do premiera z 20 postulatami zmierzającymi do skutecznej walki z mową nienawiści. Jak mówił, skierował też do Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobry pismo w sprawie 30 postępowań prokuratorskich o takie przestępstwa, ale - jak dodał - "nie widać po drugiej stronie wystarczającej energii".

RPO zwrócił także uwagę, że dzieci są samotne wobec tego, z czym się stykają w internecie. - Przede wszystkim chodzi o patostreaming, który przyzwyczajają młodzież do przemocy słownej, a rodzice nie rozumieją problemu. Dlatego ważna jest edukacja, ale musi ona być aktywna, docierająca do emocji młodych ludzi - powiedział.

- Mam nadzieję, że ta debata będzie dobrą okazją do zastanawiania się i spowodowania, że zrezygnujemy z używania języka nienawiści na rzecz języka, który charakteryzuje się szacunkiem dla drugiego człowieka, akceptacją, próbą zrozumienia poglądów, twórczą krytyką i tym, że możemy ze sobą normalnie rozmawiać bez epitetów, brzydkich słów. My to naprawdę potrafimy - powiedział Adam Bodnar.

Szef Fundacji WOŚP Jerzy Owsiak podkreślił, że hejt dotyka społeczeństwa na całym świecie. - Często jesteśmy sami z tym hejtem, a mówi to do was gość, którego z jednej strony hejt dotyka, ale także byłem skazywany w sądzie właśnie za hejt. Nie jestem gościem, który chce wam wszystkim powiedzieć, że stoi przed wami kryształ, we mnie też się buzuje - powiedział Owsiak. Dodał, że osoby publiczne powinny być bardziej świadome i odpowiedzialne za słowa wypowiedane w mediach.

- Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy styka się z mową nienawiści niemal od początku istnienia. Widzimy wyraźnie, że zjawisko się nasila, ma coraz większy wpływ na wiele wydarzeń w Polsce. Im szybciej znajdziemy skuteczne sposoby na walkę z tym zjawiskiem, tym szybciej uda nam się zejść z drogi coraz ostrzejszego konfliktu - powiedział prezes WOŚP.

Dyrektorka Zespołu ds. Równego Traktowania w Biurze RPO Anna Błaszczak-Banasiak wyjaśniła, że w Polsce mowa nienawiści jest karana, jednak nie jest zdefiniowana w żadnym przepisie prawnym. - Co do zasady należałoby to określić, nie tylko w zakresie tego, czym jest mowa nienawiści, co przekracza tę

granice, którą w moim przekonaniu jest godność drugiego człowieka. Należałoby też dookreślić, kogo szczególnie chcemy chronić przepisami o mowie nienawiści - wskazała Błaszczak-Banasiak.

- W Polsce można legalnie być nienawistnikiem, ale pod warunkiem, że nie nawołujesz do nienawiści i nie znieważasz, czy nie przekraczasz granicy, którą jest godność człowieka.(...) Co do zasady polskie przepisy karne nie karzą za to, że jest się rasistą czy homofobem, karzą za nawoływanie do nienawiści - wyjaśniła.

Działaczka społeczna i koordynatorka Projektu "Hejt Stop" Joanna Grabarczyk zwróciła uwagę, że "każde wypowiedziane słowo bez znajomości kontekstu ma inne znaczenie". - Oceniając, czy coś nadaje się do zgłoszenia do wymiaru ścigania, musimy przeczytać całość dyskusji, jakie są konteksty kulturowe i historyczne. Dlatego tak trudne jest usuwanie mowy nienawiści z sieci. Bardzo często treści są oceniane pod kątem tego, czy coś się nadaje do usunięcia przez osoby nie władające właściwie językiem polskim - zaznaczyła Grabarczyk. Zapelowała o konsekwentne zgłaszanie wszelkich naruszeń w internecie.

Podczas debaty wskazano także na pomysł wprowadzenie tzw. ślepego pozwu. Chodzi o sytuację, w której w postępowaniu cywilnym poszkodowany nie musi sam identyfikować hejtera, ale może złożyć pozew przeciwko osobie anonimowej, a to na sądzie spoczywać będzie obowiązek ustalenia danych sprawy.

Z kolei socjolog kultury Rafał Pankowski stwierdził, że "prawo jest ważnym regulatorem życia społecznego, ale nie jedynym". - Ze względu na klimat, z jakim mamy do czynienia w dzisiejszej Polsce, tym bardziej istotne są działania na innych poziomach np. na poziomie edukacji. Przy czym edukację rozumiałbym w sposób znaczenie szerszy niż tylko to, co się dzieje w murach szkół - powiedział. Wymienił przy tym działania edukacyjne prowadzone m.in. na Festiwalu Pol And Rock, akcje Muzyka Przeciwko Rasizmowi, czy Wykopmy Rasizm ze Stadionów.

- Odwróćmy trend akceptacji czy obojętności dla hejtu. Stwórzmy modę na krytykę tego typu ekspresji. Granicą dla swobody wypowiedzi jest godność drugiego człowieka. Przekraczają ją ci, którzy w przestrzeni publicznej posługują się nienawiścią i pogardą. Możemy się przed nimi obronić, tylko wspólnie musimy poczuć się strażnikami tej granicy – podkreślił RPO Adam Bodnar.

Źródło: PAP

<https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/594665,hejt-debata-wosp-owskiak-bodnar-polin.html>